# Rozwody

**Kategorie: Zjawiska**

Procedury rozwodowe w getcie realizowano w dwóch trybach, a cezurą rozgraniczającą była deportacja we wrześniu 1942 r. (vide Szpera).

Administracja żydowska podjęła się uporządkowania spraw ślubów i rozwodów oraz pozostałych procedur wymaganych aktami stanu cywilnego. Wszystkie związane z tym działania znalazły się w zakresie obowiązków kierowanego przez Henryka Neftalina (vide) Urz?du Stanu Cywilnego (vide), wchodzącego w skład Wydziałów Ewidencji Ludności.

Do wybuchu wojny nie dokonywano żadnej rejestracji rozwodów, które były przeprowadzane zgodnie z prawem religijnym przez rabinów. W getcie zaczęto wymagać, aby zarówno ślubów, jak i rozwodów udzielali tylko rabini należący do Kolegium Rabinackiego (vide), co pozwalało na odnotowywanie tych czynności w księgach stanu cywilnego oraz pobieranie odpowiednich opłat. W listopadzie i grudniu 1940 r. przeprowadzono co najmniej osiem rozwodów, oficjalnie przez rabina, ale poprzedzanych posiedzeniami, w których brał udział przedstawiciel Urzędu Stanu Cywilnego. Na posiedzeniu wysłuchiwano stron, ustalano sytuację materialną i warunki rozwodu. Każdorazowo sporządzano protokół ze wskazaniem dla rabina, czy możliwy jest rozwód religijny. Rabin przysyłał zaświadczenie o udzieleniu rozwodu, a stronom wręczano odpis protokołu.

W styczniu 1941 r. zostało powołane Kolegium Rozwodowe (vide), w którego skład poza dwoma lub trzema rabinami wchodzili urzędnik stanu cywilnego i protokolant. Do Kolegium kierowano wniosek o rozwód, strony miały prawo stawiać się z obrońcami. Z zachowanej dokumentacji wynika, że w miarę możliwości finansowych korzystano z usług biur prawnych do sporządzania wniosków rozwodowych. Posiedzenia Kolegium organizowano na wzór rozpraw sądowych: wzywano świadków, wymagano przedstawienia dokumentów (np. aktów urodzenia dzieci czy aktu ślubu), ustalano

zabezpieczenia finansowe i dokonywano podziału majątku. Decyzja o wydaniu rekomendacji do przeprowadzenia rozwodu przez rabina nie zapadała zwykle na pierwszym posiedzeniu. Zestawienie działalności Kolegium Rozwodowego pokazuje, że w 1941 r. odbyły się 92 rozprawy rozwodowe, przy czym zakończono jedynie 50 z nich: 31 rozwodem, 5 separacją, 3 odrzuceniem, 1 pojednaniem, a 10 umorzono. Pozostałe zostały przeniesione na kolejny rok, przy czym w 1942 r. część spraw nie miała ciągu dalszego ze względu na deportacje dotykające rodzin. Zachowały się dokumenty wskazujące na proceder przeprowadzania rozwodów poza Kolegium Rozwodowym. Uzasadniane to było śmiertelną chorobą małżonka bądź skierowaniem do wyjazdu poza getto. Pisma informujące o uzyskanym w ten sposób rozwodzie religijnym były wysyłane z Kancelarii Rabinatu (vide) do Kolegium Rozwodowego.

Działalność Kolegium Rozwodowego została przerwana wysiedleniem członków Kolegium Rabinackiego we wrześniu 1942 r. Do końca roku rozwodów oficjalnie nie przeprowadzano, choć nie można wykluczyć, że udzielano ich pokątnie.

W styczniu 1943 r. zostały opracowane i podpisane przez Stanis?awa Jakobsona (vide), przewodniczącego S?du (vide) w getcie, przepisy dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw zawartych rytualnie. Oficjalne rozwody przestały więc mieć charakter religijny na rzecz wyłącznie świeckiego. Organem właściwym do orzekania stał się Wydział Cywilny Sądu Przełożonego Starszeństwa Żydów. Komplet orzekający składał się z przewodniczącego i dwóch sędziów, a w rozprawach brali udział również prokurator oraz obrońca węzła małżeńskiego (defensor matrimonium) z prawem strony procesowej (funkcja występująca w prawie kościelnym). Po otrzymaniu pozwu przewodniczący kompletu wyznaczał termin sesji pojednawczej i jeśli na niej strony nie doszły do porozumienia – wyznaczał kolejny termin. Orzekając rozwód, Sąd określał skutki wynikające z rozwiązania małżeństwa, np. obowiązek alimentacyjny czy opieki. Po uprawomocnieniu się wyroku orzekającego rozwód, strony miały trzy miesiące na dopełnienie formalności (opłaty, zobowiązania rozwodowe) i dopiero wówczas rozwód zyskiwał moc obowiązującą.

W świetle zachowanych materiałów (pierwsze z marca 1943 r.) widać, że każdorazowo na rozprawę była wzywana Regina Rumkowska (vide) jako obrońca węzła małżeńskiego. W rozprawach

uczestniczyły najczęściej trzy osoby: Stanis?aw Jakobson (vide), Naum Byte?ski (vide), Meir Kitz (vide) jako prokurator. W wielu przypadkach pozwy powstawały w biurach pisania podań lub sporządzali je wynajęci adwokaci. Rumkowska zazwyczaj nie pojawiała się na rozprawach, z sekretariatu Sądu wysyłano do niej pisma z informacją o zakończeniu sprawy bądź jej odroczeniu. Rozprawy ciągnęły się kilka miesięcy, odbywało się np. pięć rozpraw. Od momentu wdrożenia w getcie procedur rozwodowych (marzec 1943 r.) do Sądu Przełożonego Starszeństwa Żydów do listopada 1943 r. wpłynęły 102 wnioski lub skargi rozwodowe, z tego zakończono 25 przypadków, przy czym orzeczono 16 rozwodów, a 9 skarg odrzucono.

Rozwody w getcie dotyczyły niewielkiego odsetka małżeństw. Brak danych liczbowych sprzed okresu wojny nie pozwala na porównawcze ujęcie zagadnienia. Więcej można powiedzieć o powodach rozpadu małżeństw wyłaniających się z pism rozwodowych. Oprócz zwyczajowo podawanych, m.in. niezgodności charakterów, dochodziły brak zaangażowania w opiekę nad dziećmi, kradzież jedzenia najbliższym, niechlujność, brutalność i kłótliwość. Trudno nie wiązać tych powodów z warunkami getta i zburzeniem porządku społecznego. Należy zwrócić uwagę na częstego występowanie kobiet z prośbą o rozwód lub separację. Zmuszone do podjęcia pracy i przy braku wsparcia w opiece nad dziećmi, wolały się uwolnić od kłopotliwego męża. Zdarzały się przypadki, gdy rozwód miał być ratunkiem przed wysiedleniem z getta (ze skazanym sądowo mężem wysiedlona powinna być cała rodzina). Zorganizowanie tych instytucji przez administrację żydowską getta to równie ważny aspekt tego zjawiska. Wyraźnie widać, że omawiane rozwiązania nie tylko wychodziły naprzeciw zapotrzebowaniu, lecz także nosiły znamiona nowoczesności. W okresie funkcjonowania Kolegium Rozwodowego było to bowiem instytucjonalne połączenie sądu rabinicznego z urzędem stanu cywilnego, a obecność prawnika sprawiała, że przedwojenną dwustopniową procedurę skrócono do jednej instancji. Z kolei opracowane w getcie przepisy ustanawiające Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów jako jedyny organ władny decydować o unieważnieniu małżeństwa, separacjo bądź rozwodzie to unikatowy i jedyny znany do dziś przykład cywilnych rozwodów wśród społeczności żydowskiej.

Ewa Wiatr

## Źródła

E. Wiatr, Rozwody w getcie łódzkim - zjawisko społeczne i precedens prawny [w:] Rodzina żydowska 1939-1945, red. M. Grądzka-Rejak i K. Zieliński, Warszawa-Kraków: Muzeum Getta Warszawy 2024, s. 431-450.

## Tagi

system prawny w getcie życie codzienne życie religijne

**Data aktualizacji: 07-11-2026**

**Data dodania: 04-09-2025**